

Sygn. akt: II AKa 221/01

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2001 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący	SSA Paweł Węgrzynek
Sędziowie	SA Jan Dybek (spr.) SA Bożena Brewczyńska
Protokolant	Agnieszka Szendzielorz

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Stefana Jarskiego

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2001r.

sprawy z wniosku I. P.

- o odszkodowanie

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 kwietnia 2001r. sygn. akt XVI1 Ko 519/98

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. S.kwotę 100 (sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego I. P.  
w postępowaniu odwoławczym,
3. obciąża Skarb Państwa kosztami postępowania odwoławczego.

II AKa 221/01

## UZASADNIENIE

I. P. -.wniosła o odszkodowanie z tytułu aresztowania jej 16 marca 1945 r. w B.oraz następnego internowania do byłego ZSRR, gdzie przebywała do 4 listopada 1947r.

Zaskarżonym wyrokiem sąd okręgowy wniosek ten oddalił ustalając, że nie prowadziła ona działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Apelacja jej pełnomocnika - adwokata wywodzi, iż jej podstawami są :

1. obraza przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia /art. 438 pkt 2 kpk/, a to :

a/ art. 16 § 1 i 2 kpk przez zaniechanie pouczenia wnioskodawczynie o możliwości ubiegania się o przyznanie pełnomocnika z urzędu pomimo wieku wnioskodawczynie, skomplikowanego charakteru sprawy oraz faktu, że mieszka ona poza siedzibą sądu /utrudniony dojazd/, co skutkowało, niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych,

b/ art.79 § 2 i 3 kpk, przez błędne przekonanie sądu, że rozpoznawana sprawa nie jest szczególnie skomplikowana, a co za tym idzie, że wnioskodawczynie nie musi korzystać z pomocy prawnika;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia, a polegający na ustaleniu, że aresztowanie wnioskodawczynie, a następnie pobyt przez ponad 2 lata w obozach pracy w ZSRR nie był skutkiem działalności wnioskodawczynie na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, w sytuacji, gdy na zaświadczeniu z dnia 01.07.1999 r. wydanym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w W./k.52/ odnotowano, że wnioskodawczynie została umieszczona w transporcie do ZSRR na skutek przynależności do AK. Jeśli sąd nie podzielił tego stanowiska, to powinien z urzędu ustalić czego dotyczy ten zapis ;

3. art.439 § 2 pkt 6 kpk, gdyż wnioskodawczynie urodzona (...), występująca samodzielnie przed Sądem Okręgowym w Katowicach, powinna mieć przydzielonego obrońcę w trybie art. 79 § 2 kpk.

Sąd też strona skarżąca wnosi o uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub o jego zmianę i uwzględnienie żądań wniosku.

### **Sąd odwoławczy zważył:**

Apelacja nie jest zasadna.

Wnioskodawczynie ma 89 lat /k. 6/. Jej podeszły wiek i stan zdrowia sam przez się nie rodzi obowiązku z art. 79 § 2 kpk do wyznaczenia jej pełnomocnika /obrońcy/ - adwokata z urzędu. Wnioskodawczynie stawiała się na wezwanie i zawiadomienie sądu /k. 61/ i na rozprawie, w tym także odwoławczej, złożyła zeznania. Nie musiało to dla niej sprawiać mimo zaawansowanego wieku wydatnego utrudnienia, skoro mieszka w B.odległym od K., będących siedzibą sądu około 15 km.

Nie doszło do obrazy art. 16 § 1 i 2 kpk, gdyż te przepisy procedury nie przewidują obowiązku pouczenia strony o możliwości korzystania z pomocy adwokata jako pełnomocnika lub obrońcy jako, że chodzi tu o kwestię powszechnie znaną.

W związku z tym nie zachodziła również potrzeba o której mowa w art.« 16 § 2 kpk pouczenia o tym strony skarżącej.

Wbrew odmiennym w tym przedmiocie wywiodom apelacji nie można uznać, że sprawa ma charakter skomplikowany.

Podstawowym w niej zagadnieniem jest wykazanie, że I. P. -działała na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, Odnosnie tego materiał dowodowy zawarty w aktach jest skąpy. Są nim przede wszystkim stanowcze i wiarygodne jej zeznania /k. 62 i 63/ w oparciu o które sąd merytoryczny trafnie wykazał, że takiej działalności nie prowadziła. Nie należała bowiem do żadnej organizacji patriotycznej, w tym w szczególności do Armii Krajowej. Na terenie wsi, w której mieszkała żadna taka organizacja nie działała. Nie mogła więc pomagać jej członkom, jak wywiodła to w treści pisemnego wniosku /k. 2 odwrot/. Zeznań wnioskodawczynie. nie wolno zresztą zastąpić treścią tego zapisu z uwagi na zakaz z art. 174 kpk. W związku z treścią tych zeznań uznać też należy, iż zapis (...)w rubryce (...), wyciągu z listy transportowo-przewozowej I. K./obecnie P.k. 52/, nie wskazuje by mogło być inaczej.

Z zeznań tych wynika natomiast, iż powodem jej internowania mogło być to, że jako urodzoną w B. i znającą język niemiecki podejrzewano ją o współpracę z okupantem /k.63/.

W tym przekonaniu utwierdzać muszą zeznania wnioskodawczynie złożone w sądzie odwoławczym w związku z treścią ujawnionych dokumentów. Otóż w jej aktach ewidencyjnych jako jeńca wojennego /k. od 59/ znajduje się ankieta personalna oparta na jej oświadczeniu, iż w latach 19<sup>^</sup>3-19<sup>^</sup>-5 pracowała /oczywiście w miejscu zamieszkania/ w

kancelarii. Zeznała ona w tym przedmiocie, iż istotnie w owym czasie przez okres kilku miesięcy zatrudniona była w sekretariacie niemieckiej policji.

Natomiast odnośnie pisemnego oświadczenia 67 osób /k.53/ z 1947 r. o tym, że nie współpracowała z okupantem i pomagała Polakom podała, że dokument ten wyjednała jej siostra w związku ze staraniami załatwienia u władz powrotu I. P. z internowania. Przejawem jej niepodległościowej działalności nie było to, że różnym osobom z uwagi na znajomość języka niemieckiego pomagała /pisanie podań/ w kontaktach urzędowych z okupantem jak i to, że sporadycznie udzielała im pomocy w formie żywności i odzieży /jej zeznania/, gdyż jest to pozytywnym przejawem li tylko jej postawy humanitarnej,

Tak więc wyrok sądu okręgowego jest merytorycznie słuszny, zaś przy jego wydaniu nie dopuszczono się zarzucanych w apelacji uchybień proceduralnych. W związku z tym orzec należało jak wyżej.

Z mocy ustawy Skarb Państwa ponosi koszty postępowania odwoławczego.